

List Stanisława Lubieńskiego Biskupa C.  
do Woiewody Lubelskiego

Jasnie Wielmożny amnie Wielce Mciwoy  
Panie Woiewodo Lubelski

43

Diariusz rzeczy i postępkow poselstwa Wuuł mego  
Mciwego Pana w Moskwie od Wuuł Pana mnie  
uzyczoney, mam przy sobie in eum finem, abym  
summariusz spisał tego, co się tam działo, bo zapraw  
de jest to wiedzieć; i rzecz potrzebna aby idrudzy to  
wiedzieli, i informowalisy o postępkach tego tam  
chitrego lub grubego narodu. Sktorym powazne um-  
wy i traktaty Wuuł mego Mciwego Pana każdy  
śladnie obaczyć może. Stęgz te wroce Wuuł Panu  
da Pan Bog i zaprzepis vite magni Cardinalis  
Ibignei pilnie dzyskuiz. w Prusiech albo wazrey  
iuz tu unas w Marowszu codaley to gorzey.  
Zotnierz sine ullo jmpevio bo Inui Pan kamienice-  
ki uprosiwszy licentiarn abeundi peviculose byt  
zachowzal, regiment znae zdano Inui Panu Wo-  
iewodzie Malbowskiemu, ale zotnierz nikogo nie-  
stucha opusciwszy miejsca na ktorych im Inui  
Pan Hetman statywa naznaeryt, ustq pili tu bli-  
zey kunam prosidia imiasta zostawiszy nie

nieprzyjacielowi, a nas tu nieprzyjaciel wczatę-  
sij gotuie izotmierz Kupi. Doda mu pewnie Sevea  
Baldysz swiadam będąc co sij w Warszawie dzieje,  
ktorego tak flagitiose upuszczono ze wstydu  
wspominac, ale sij teraz niczego niegodzi garnie  
W pospolitym ruszeniu mala umnie nadzieja  
salutis publice, ale kiedy inzego sposobu  
nie widzimy, i sam radze iakoz in hunc sensum  
pisz do Incei Kijdra Kanceliera aby iako nay-  
rychli wiecei wystano. Jesli nas Pan Bzq  
cudownie nie ratuie, trudno nam wskorac.  
Oddawam sij z tym wtakę w licy mego Mui-  
wego Pana w Broku dierz Martii A.º 1629.